

zaPAU

Znowu o kawiarniach

Przyjaciele, znający mojego kawiarnianego konika (o czym już pisałem na tych łamach), podsunęli mi niedawno książkę pod dziwnym tytułem „Historia świata w sześciu szklankach”. Autor (Tom Standage) stawia kawę w szeregu sześciu trunków (piwo, wino, rum, kawa, herbata, coca-cola), które – jego zdaniem – w decydujący sposób wpłynęły na losy świata.

Najbardziej interesująca z naszego punktu widzenia (myślę o czytelnikach „PAUzy Akademickiej”) jest teza, że to właśnie kawiarnie zdecydowały o sukcesie rewolucji naukowej w XVII wieku. Czyli, że przeniesienie zwyczaju picia kawy z Bliskiego Wschodu do Europy było istotnym czynnikiem w powstaniu nowoczesnej nauki, a więc i nowoczesnej cywilizacji.

Czy wiecie Państwo, że pierwsza europejska kawiarnia powstała w Oxfordzie w 1650 roku? Tom Standage pisze, że początkowo wywołało to protesty władz uniwersytetu, które uznały, że dysputy tam prowadzone odciągają studentów i profesorów od poważnych studiów (skąd my to znamy?). Nic to nie pomogło i kawiarnie zaczęły pojawiać się jak grzyby po deszczu. W dwa lata później pierwsza kawiarnia została otwarta w Londynie. W niedługim czasie była ich już setka, a liczba ciągle rosła, pomimo pożarów i innych nieszczęść.

W rezultacie kawiarnie zaczęły odgrywać rolę sieci informacyjnej, gdzie można było zaznajomić się ze wszystkim co aktualne. Wiadomości rozchodziły się błyskawicznie, bo bywalcy odwiedzali niejedyn lokal. Nie przeszkadzało więc, że klientela była częściowo wyspecjalizowana: były kawiarnie gdzie spotykali się głównie biznesmeni, inne gdzie spotykali się poeci, jeszcze inne – i te interesują nas najbardziej – gdzie spotykali się uczeni. Skutki? Choćby takie, że – bagatela – z tych kawiarnianych spotkań narodziła się idea założenia The Royal Society. W londyńskiej kawiarni powstała też większa część dzieła Adama Smitha. A podobno bezpośrednim bodźcem, który sprowokował Newtona do wyciągnięcia z szuflady i przedstawienia w The Royal Society swoich odkryć z teorii grawitacji, była pewna rozmowa (a właściwie kłótnia) w londyńskiej kawiarni...

Rola kawiarni nie ograniczała się do stymulowania odkryć naukowych. Bardzo istotne było również, że w ten sposób osiągnięcia nauki i zasady racjonalizmu docierały do szerokich warstw wykształconego społeczeństwa (co zdecydowało w końcu o sukcesie „rewolucji naukowej”). Kawiarnie były bowiem niezmiernie popularne, a równocześnie były instytucjami „demokratycznymi”, gdzie każdy, kogo stać było na wydatek jednego pensa (tyle kosztowała filiżanka kawy), mógł wejść i spędzić kilka godzin. Przysłuchując się więc dysputom elit, szeroka publiczność zaznajamiała się z najnowszymi odkryciami. Powstały nawet kawiarnie „naukowe”, gdzie prowadzono regularne wykłady z różnych dziedzin. Nazywano je – całkiem słusznie – jednopensowymi uniwersytetami.

Z Anglii zwyczaj picia kawy przeniósł się do Francji (pierwsza kawiarnia w Marsylii 1671), gdzie rozprzestrzenił się bardzo szybko i pod koniec stulecia kawiarni w Paryżu było tyle, co w Londynie.

Oczywiście, kawiarnie odgrywały też wielką rolę polityczną, pozwalając na ukształtowanie i zorganizowanie opozycji, co mogło prowadzić (i prowadziło) do przewrotów i rewolucji. Karol II został wprowadzony na tron dzięki spiskom kawiarnianym (próbował potem kawiarni zakazać, ale nic nie pomogło i z kolei sam został obalony). W kawiarniach debatowali encyklopedyści, a pierwszym impulsem, który rozpoczął rozruchy zakończone szturmem tłumy na Bastylię, było przemówienie Kamila Desmoulins przed Café le Procope (zał. 1686).

To wszystko historia. Dziś mamy wiele innych możliwości komunikacji. Ale nic nie zastąpi filiżanki dobrej, mocnej kawy i grona inteligentnych, przyjaznych rozmówców.

ABBA

4 czerwca 2010



Ostra debata przy kawie wylewa się... Oxford lub Londyn (II poł. XVII w.)

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Jerzy Wyrozumski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Marian Nowy – redaktor naczelny, Andrzej Kobos – z-ca redaktora naczelnego, Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny, Witold Brzostkowski – fotoskład.

Adres dla korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Subskrypcja: bezpłatną elektroniczną prenumeratę PAUzy można zamówić wysyłając e-mail na adres: pauza@pau.krakow.pl